

Edytorsko książka przedstawia się bardzo korzystnie, a tym, którzy z niej będą czerpać natchnienie i myśli (oby nie czytali tylko bezmyślnie!), należy życzyć tego, co wyraził kiedyś poeta Rilke kończąc swój sonet: „Du musst dein Leben andern” („musisz zmienić swoje życie”).

Kraków

MARIAN FULAR

*Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu. Z archiwaliów kapitulnych i kurialnych krakowskich 1526—1529* (Źródła do Dziejów Wawelu XI, 1), wybrał i opracował B. Przybyszewski, Kraków 1984, ss. XVIII+188.

Znakomity badacz dziejów i sztuki ks. prof. Bolesław Przybyszewski wydał kolejny tom wypisów do dziejów Wawelu, już z rzędu czwarty, zawierający teksty wypisane z archiwaliów zachowanych w zbiorach Kapituły Metropolitalnej i Kurii Metropolitalnej w Krakowie, a dotyczące wzgórze wawelskiego i jego krakowskiego otoczenia w latach 1526—1529. Jest to kontynuacja trzech poprzednich wypisów, a mianowicie: za lata 1440—1500 (Źródła do Dziejów Wawelu III), Kraków 1960; za lata 1501—1515 (ZDW IV), Kraków 1965 i za lata 1516—1525 (ZDW V), Kraków 1970.

Propozycje te mogą być pomocą dla historyków egzegezy i teologii w ogólności oraz sztuki liturgicznej w Polsce. Wydawca uwzględnił m. in. iluminatorów działających podówczas w Krakowie i zdobiących pergaminowe karty, gdyż zapotrzebowanie na piękną rękopiśmienną i iluminowaną książkę — mimo wynalazku druku — nadal istniało. W źródłach spotyka się wzmianki o drukarzach krakowskich, o papiernikach im służących, o sprzedawcach książek i introligatorach. Jest mowa również o malarstwie przy pomocy igły i nici na tkaninach, czym trudnili się głównie wytwórcy szat liturgicznych.

Omawiana pozycja jest pierwszą częścią z zapowiedzianych czterech części aż do roku 1535. Ostatnia czwarta część będzie *sui generis* słownikiem artystów-rzemieślników wawelskich i krakowskich działających w latach 1526—1535.

Kraków

KS. JERZY CHMIEL

*Studia Jasnogórskie*, tom V. Wyd. OO. Paulinów, Jasna Góra 1984.

Tom V „Studiów Jasnogórskich”, podobnie jak tomy poprzednie, ma swoją wyjątkową wartość. Opiera się on na materiałach z sympozjum odbytego na Jasnej Górze w dniach 13—14 XII 1982 r., poświęconego tematowi „Paulini w Polsce i Jasnogórski ośrodek kultu Maryjnego do połowy XVII w.”.

W pierwszym dniu sympozjum obradom przewodniczył początkowo prof. J. Kłoczowski — pod jego kierownictwem omawiano temat wspólnoty paulińskiej. Następnie posiedzenie, popołudniowe, prowadzone przez prof. Lecha Kalinowskiego, poświęcone było problematyce pochodzenia obrazu N. P. Maryi Jasnogórskiej. Pokłosie tego właśnie posiedzenia — wzbogacone jeszcze głosami z dyskusji i innymi materiałami z sympozjum — składa się głównie na zawartość V tomu „Studiów”.

Jak już w Wstępie do omawianego tomu Studiów jego redaktorzy stwierdzili, „Jasnogórski Wizerunek Matki Bożej, najbardziej czczony z polskich wizerunków maryjnych, zawiera w sobie jeszcze wiele tajem-

nic, wyjaśnienie których próbują osiągnąć uczeni różnych specjalności, od wielu lat badając to, co się w ogóle badaniu poddaje, to jest sam materiałnie istniejący przedmiot. Dzieje Wizerunku rozpadają się na dwa okresy, jakby historyczny i przedhistoryczny, rozdzielone rokiem 1382, uznanym za datę instalacji świętego Wizerunku w kościele OO. Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie. Niezwykły swym zakresem i żarliwością kult tego Wizerunku spowodował, że jego losy i społeczne oddziaływanie stały się wprost narodową sprawą Polaków. Toteż wokół niego narosła ogromna literatura różnego rodzaju, w której głos historyka sztuki był najmniej i może najpóźniej słyszalny”.

Dla dzisiejszych badaczy obraz jasnogórski stanowi podstawę do różnych dociekań, zawiera wiele niejasności dotyczących np. „okoliczności związanych z powstaniem i następnie dróg wędrówki obrazu od pracowni malarskiej do ołtarza w jasnogórskiej kaplicy. Czy jest to dzieło bizantyjsko-ruskie, czy italo-bizantyjskie? Czy zachowana warstwa malarska pochodzi dopiero z wieku XIV lub nawet XV, powtarzając schemat znacznie starszy, czy też jest warstwą dawną, częściowo lub prawie w całości zachowaną? Jaki jest stylistyczny rodowód Obrazu, bo wskazywano najrozmaitsze kręgi artystyczne: Bliski Wschód, Bizancjum, Ruś, różne szkoły włoskie, wreszcie Czechy i Węgry. Jaki był bizantyjski prototyp kompozycji? Czym tłumaczyć znaczną różnicę czasową między bardzo dawnym podobrazem, a samą malarską powierzchnią? Jak dalece uległ zniszczeniu względnie uszkodzeniu podczas napadu w 1430 r. na Jasną Górę i na czym polegały zabiegi „konserwatorskie” wówczas przeprowadzone?”.

Wybitni przedstawiciele nauk humanistycznych zebrani na Jasnej Górze podjęli trud wyjaśnienia tych problemów. Zwłaszcza jedno z posiadzeń noszące nazwę „Imago” — przewodniczył mu prof. L. Kalinowski — poświęcone było w dużej mierze obrazowi jasnogórskiemu jako dziełu malarskiemu. Uczestnicy sympozjum usiłowali przybliżyć słuchaczom wątpliwości dotyczące obrazu jasnogórskiego i przedstawić przy najmniej hipotetyczne próby ich rozwiązania czy wyjaśnienia w następujących referatach: Wojciech Kurpik: Podłoże drewniane obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej; Ewa Snieżyńska-Stolot: Kult italo-bizantyjskich obrazów maryjnych w Europie Środkowej w w. XIV; Anna Różycka-Bryzek i Jerzy Gadomski: Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej w świetle badań historii sztuki; Alicja Karłowska-Kamzowa: Uwagi o genezie i ekspresji obrazu jasnogórskiego; Monika Kowalewiczowa: Wokół peregrynacji Mikołaja Lanckorońskiego; Jan GOLONKA ZP: Prace konserwatorskie nad cudownym obrazem Matki Bożej Jasnogórskiej.

Spośród wielu prelekcji wymienimy tu jeszcze J. Pacha: Jasnogórski obraz i sanktuarium w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego, i T. Ulewicza: W sprawie tajnych pielgrzymek jasnogórskich młodzieży akademickiej w latach 1940—1944. Z treści tego ostatniego artykułu wynika, że w pielgrzymkach tych brał udział student polonistyki UJ — oczywiście prowadzonej na tajnych kursach — Karol Wojtyła, dzisiejszy Jan Paweł II.

W głosach w dyskusji Maria Kowalczyk podała wiadomość o nowych źródłach dotyczących obrazu jasnogórskiego, m. in. znalezionych w Bibliotece Jagiellońskiej (rkps nr 2322), przynoszących informacje o cudach, jakie objawiły się przed obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej, a równocześnie stwierdzających, że już w 50 lat po umieszczeniu obrazu na Jasnej Górze jego kult bardzo szybko przekroczył zasięg lokalny i zaczął obejmować coraz szersze kręgi Polski centralnej. M. Kowalczyk podkreśliła również pilną potrzebę skatalogowania 75 kodeksów znajdujących się w Archiwum Jasnogórskim.